

PREMOWA

Nad niedostateczną Pretensyj Krota
Imi Pustynio do Wielkiej Polski

Do Biblioteki
Quemadmodum hoc accepturas Nationes
ceteras, quemadmodum hujus tui Fasti
Famam in Regna aliorum, atq in ultimas
terras perventuram putasti? Cum aadi-
erint. violatum Regem, spoliatum
hospitem, eiecum. socium, atque
amicum? Nomen tuum odio, atque
acerbitati sunt Nationibus Eteris.
fulurum. Cetero in Verrem Oratione Cta.

Spamanskie go.

Kull B 1822

Polityka, jest nauka Narodow; Cel Polityki
wewnetrzney, jest zachowanie Praw, tak na-
turalnych, iako tez pisanych, czyli Swieckich,
potrzebnych do utrzymania Porządku, w ka-
zdem szeregutnym społeczeństwie. Cel Po-
lityki zewnetrzney, jest utrzymanie między
Narodami Praw Natury, za pomocą rownosi
Mocarstw, która by je utrzymywała od
przestapienia Przepisow Sprawiedliwosci; czuwa-
nia na Własności, wzajemnego gwałcenia Ob-
owiązkow Obyczajności, rownie prosty lud,
iako y wyższy Obywatelow Stan każdego
Spoleczeństwa trępiących.

Systeme Social. Tom. 2. Chap.

PRZEMOWA

wydawającego na Siniat, w Londynie, Odpowiedzi na Pretensye Króla Pruskiego.*

Sprawa Polity, jest Sprawa wszystkich narodów: mowi Autor uwag nad Deklaracyami Dworow Wiedeńskiego, Petersburskiego, i Berlinskiego. (1.)

Dla objaśnienia też to Narodow, żeby mogli godnie o tej Sprawie sądzić, przedsięwziętem wydać na świat niektóre Pisma oroblowe, które powinny być nauka, Sprawy, której przykład, ani w dawnych, ani nawet w przyszłych całego Świata dziejach zaiste nieznajdziemy. P

Dzielo które Drisiay na Świat wychodzi, tży tylko zamysła w Sobie Pisma oroblowe, a te są:

*. Te Odpowiedzi, były najprzed w Polsce drukowane, w drukarni Francuskiej, w Polstom; Angielsko-Francuskiej, w Londynie po Francusku przedrukowali, z tą przydaną Przemową.
(1.) Na łacie 44. in 8vo.

a te są: Uwagi pewnego Szlachcica z Wielkicy
* Videał. Polsti ette * Zbiór wiadomości o Pomeranii;
w manu- y wiadomości o nowej Marchii. Do tych Pism
skrypcie czekali przydamy z jednej y z drugiej Strony pu-
in fol. blikowane Pisma, tyżące się Portu Gdańskiego,
y wykład Króla Pruskiego drukowany u Dek-
lera w Berlinie, potrzebnego zaiste nabędzie-
my objaśnienia do sądzienia bezstronnie
o Sprawie, w niepewności dotąd całą Euro-
pę utrzymującej.

Zam. słatem był, do kawałków tych trzech
Pism, które wydać przydać niektóre noty, ale
uważniejsze ich przeczytanie, przebrnalo
mię, o onych niezdatności; przestaię zatem
na krótkim wyłożeniu niektórych uwag tu
się stosujących, które za wstęp do tych Pism
służyć mogą.

Czyli słuszną mają Polacy Przydzinę u-
stąpienia się, na obchodzenie się z niemi
trzech Dworów? Trzy te Dwory, czyli mają,
nad Polką, to Prawo, które sobie przywia-
szają; jest tresią roztrząsania mego; decydo-
wac

wac w tej mierze, nie jest moim Przedwzię-
cie, bronic tyłko pognebionych, przeciwko
Pognebiicielom, choćby mogli mieć za sobą Spa-
wiedliwość, odważam się.

Jeżeli Potencye, które daly przyrzecze Pola-
tom uskarżania się na nich, mniemają, że
nie są obowiązani do odpowiedzi z swoich
postępkow, tyłko przed samym Sędzią Bogiem
y własnym Sumnieniem, można się myśleć

(2.) Obowiązane są One swym Poddanym;
Monarchom wspotyżajym; y Następcom
swoim dać Przykład i not zdobywajcych wiel-
kich Krolow; między ktorymi, nieostatnie ma-

ia między

(2.) Niema maxymy zdatriey szey do zepsu-
cia monarchow; y szkodliwzey ludziom; iako mnie-
manie gruntulicze iż ich w tym, że Krolowie nie są
obowiązani do odpowiadania za swoje Występlie,
tyłko samemu Bogu. Systeme social. Tom. II. chap. 10.

(3.) Na karicie 22.

(4.) La Fontaine Fable 10. Liv. 9.

Przebiegi, ię miejsce: Sprawiedliwość, y rzetelność.

„ Ale czy to tylko już jest pewna, że te trzy Poten-
cyje, rozszekające sobie Pretensye do wielu Prowin-
cyi Polskich, bez Fundamentu to czynią? nie-
wchodząc w roztrząsanie tej rzeczy, ale ją zo-
stawiając przeriknieniu y rozsądkowi Czytel-
nika, można mówić, iż mimo słuszności Praw
sprzymierzonych Dworów, sam Ich postęppek
w zaczęciu, popieraniu, y dokonczeniu Podzia-
łu Polści, taki jest niestuszny, tak niepra-
wiedliwy, iak ważność Ich Pretensyi nie-
pewna.

- „ Narody, (mowi wzmiankowany Autor u-
- „ wag.) (3.) niemając Sędzię między sobą,
- „ mogą sobie, bez wątpienia, same Sprawiedli-
- „ wość uczynić; ale rzecz jest niestychana, żeby
- „ ją sobie wprzód czynić, nim jest odmówiona.
- „ Jest to maksyma, iednostaynie od wiszyjskich
- „ Europy Mocarstw zachowana, iż chcąc nabyć
- „ Prawa, do odebrania siła iakiey rzeczy, trzeba
- „ wprzód dopominać się, a nieotrzymać zado-
- „ styc

7
„syc'czynionia„. Monarchowie, dodacie Autor
w przypisku, na teyże lewicy, choćby najsom-
nieyszy byli, nie przestają iednak być ludźmi,
a ztąd też same obowiązali szeszności y Spra-
wiedliwości sielkają Ich między sobą, litore
kreporac zwypły Ich Poddanych.

Na Fundamencie tych maxym, ktorzym
przezyc' żaden niemoże, odgłos publiczny
i rozgłos bezstronnie o rzeczach sądzi, y imz
osiadził o wartości Praw, Dworow wzajem się
działających, y o sposobie swe Prawa popieraia-
cych. Zdziwił on się nad statecznością wiel-
kiego Monarchy, w jego zrzodkach, czyli po-
czatkach wzmocnienia się; z tym wszystkim
ubolewając nad losem pogrzebionych, zawołał:

Lawrze jest Prawo, tego wazniejszy, ktorzy
ie poprzeć ma sily mocniejszy. (4.)

Temu sądowi nikt sprzeciwić się niemoże; bo
jest sprawiedliwy, prawdziwy; lecz nie tym samym
ostateczny. Jest oprócz tego inny Sąd, do ktorego się
Polacy z siewia, odwołali Sprawa; a ten jest Spra-
wiedliwość

wiedliwości powszechna, od której Zwierzchności,
Krolowie nawet, niemoga być wyjęci. Przed tey to
Sprawiedliwości sądem Rozszerzenia trzech Dwor-
row rozstrząsane są na wadzę słuszności; utóre-
nie polityczne Gabinetu Podziemskiego, wydane
na bezstronne rozsądzenie rozumu y pościwości;
z tamtąd te, jeżeli Rozszerzenia trzech Dworow, nie
są, tylko same omamienia, wypadnie straszny
wyrok, który zawsze się czai dać w Sumnieniu
krzywdziela, a grożąc mu co moment upadkiem,
ktorego uniknąć niemoże, zdaje się bliższym
być tego, żeby usłyszał, co niegdyś pewien od-
ważny rzekł Tyrannowi: Twoje Panowanie skon-
czyło się, Twój Poddani zbuntowani, nie chcą Cię
więcej uznawać za Pana. (5.) Takż, czyż mogą
trzy Dwory rozrywające Polskę: choćby Ich Prawa
do niej były niezawodne: / spodziewać się miło-
ści, y wierności, po nowych zwoych Poddanych.
Czy może

(5.) To powiedziano Schmetowi Cesarzowi Tu-
rekiemu.
67^c

Czy może Fryderyk, wynalazca tak niestęcha-
chanego zamachu, obiecywać sobie podległość
w Nankidzie z niechęcią, poddającym się pod
iarzmo, które nań wklada? Nieprawiedliwość
y gwałt, zawsze w skutku odnosił, albo odwa-
żnych buntowników, albo niewolników tym
straszniejszy, im mniej byli zrodzeni do
niewolnictwa, którzy pory tyłko od szczęścia
szczęścia, na rozewanie kajdan, w ręku sobie
ialo instrument^{ialo} zostawiony do zemsty, y o-
calenia wolności.

„ Monarcha, mowi sam Machiawel, (6.), kto-
„ ry się na samym zasadza szczęście, musi się
„ razem z nim odmięniać. Ta maxyma, tak
jest prawdziwa; iż zdziwić się przychodzi, że
niektorzy tak bardzo dufają, ugruntowa-
niu swemu na Tronie; wyniesieni albo wsem
jękoma tej niestateczney Bogini, tegoż sa-
mego dnia, albo nazajutrz mogą być przez
nią, zrzućeni. Niechże

(6.) w Rozdz. 25.

Niechże Monarcha przedtym od swych
Poddanych słusznie lochany, przez uciemię-
żenie onych, zasznie nań te używai Powagi
dlucjim przeciagiem od Pradoluw sobie po-
danej, naród dziuiony, odwarzy się podobno
ustkarzać. Stroże Praw, obrońce Pospolstwa,
od bezprawney władzy, osmiela się z swoich
Fortun y krwi uczynić, jeżeli tego będzie po-
trzeba, chwalebna Offiare, na wystawienie
pożyteczney zapory, między prawną Powagą,
ktora była udzielona Monarsze, y Samowładz-
stwem, ktoreby chciał wprowadzać. Jeżeli
ustkarzania się Poddanych będą prozine, jeżeli
prestrogi Urzędowych ludzi, iako buntowni-
cze skarane będą, Senat y Pospolstwo znie-
swe karli pod iarżmo, ktore nań wkładae
może, mrużenia nieustana, ale Postuszeń-
stwo uszerzobku nieodnieśie; Naród przyzwy-
czaiiony do wriestonia, iż Jego Monarcha
nabył Władzy od Boga y przez niego, nie-
odwarzy się podobno y pomyslei, iż On teraz
Ich

Jeh pognębiający, w swoim początku był
kreatura Ludu. (7.) Tron takiego Monarchy,
jest, że taki rządzi niewzruszony; bo utwierdzo-
ny szczególnie na mniemaniu; Ze wszystkich
żas' kładan, na ludzi włożonych, nie ma mo-
cniejszych nad te, które Złotychości Świato-
wa władza.

Ale że Monarcha, który, że taki rządzi, wstąpił
dopiero na swej głowie koronę utwierdził,
z naszym się wszczął Wielkiem, y od Despotyzmu
jest założony; który swoy Tytuł winien spójnia-
niu Szejcia; uwią wielkość Omamieniom
herozizmu niepewnego, y bardzo podchlebnego;
że taki, mowię, Monarcha. obiecuje sobie za:
wzrę panowie

(7.) Cum Reges a Populo constituent, omni-
no sequi Populum videtur, universum Reges potio-
rem esse; neq enim propter centum, plus, minus ho-
mines, ceteris plerumq longē peiores et inferiores, uni-
versos creatos potius, quam illos hoc causā dixeris.
Ratio vero postulat, ut is, cuius ratione alius existit,
eodem potior censeatur. Vide Lib. cui Titulus: Vindicia
contra Tyrannos; Quest. 3. Pag. 62.

wsze panował nad Szwajcarią, y nienaruszo-
ną, podał swym ostatnim Synowcom chwa-
tę, litora go Otacza, y razem zacięcia, co wszystko
dobrze można nazwać swym przelutym; które-
mu wierzyć, y za istotny mieć, wszystkich
wielow doświadczanie zabrania. Nieprze-
ję, żeby Monarcha, o którym tu mówimy, nie-
był godzien korony, litora, nosi. Mało znajdzie-
my w Historji, Królów, których by on blask
nie mógł przyjąć, gdyby powziągał swię-
tynio stę w staniu się; iako się nam zdawał;
wielkim Monarcha, nie dał się być pociągnąć
do dania niebezpiecznego przykładu rozcią-
gnięcia swięty mowy, chcą przewodzić nad
Narodami, które mogłyby go mieć, y poważać
iako Obrońcę, lecz niekochać iako Pana
swego.

Alę perzujemy uwagi dosyć niepożyteczne,
y porównanie, które się może zdawać ohy-
dliwe; zobaczymy postępek, który zachował
Krol Pruski; albowiem inne dwoje Potężne
niepowinności inaczey w tej Sprawie u-
ważać

ważai, tyllko iakto narzędzia wyniosłowi
Krota Pruskiego.

Nictayne są nikomu rozszerzenia, które czyni
ten Monarcha do wielu Państw, Kraiom
swoim przyległych: Paźle odenwany, Prusy
Polskie na schyłku Geldrya Hollenderska,
Pomerania Szwedzka, y inne tak koley zebra;
sporożny do zażywania podanych obolictwo-
ści, przedli w odnoszeniu przytłu, które one
okazucia, Fryderyk, ułożył sobie nad Tatwoscia
rozszerzenia Granic swego Państwa Politycz-
99 Temu Samemu wtacniwa, y Obroćtem orzy
99 na Paźle p: taki mowi Ten Monarcha w Ro-
99 zmowach o Sztuce Panowania: ponieważ
99 ten cel godniejszy nad inne był moiej uwagi,
99 y obolictwości były sporożniejsze Tym
99 zaś sposobem się mi podaty. Francya chciała
99 od Cesarstwa odstrychnąć Dom Austriacki,
99 a Ja niczego bardziej nieżądałem; Francya
99 chciała we Włoszech opatrzeć y wynaleśi,
99 dla Infanta Kray. Jam tego chciał; to być
99 albowiem niemożło, tyllko z Prata Królowy
(Węgierskiej)

„(Węgrinście.) Ukenowata nalesniec Francya
 „stawne ułożenie posunę się pod Bramy
 „Wiedeńskie. W ten czas Ja to spodziewał się
 „opanowai Szlach; Micy więc lechany sy-
 „noweże pieniądze, mowi daley ten Monar-
 „cha; Postaraj się o Powazanie u wszystkich
 „swego wyzka, czuway na obliczności,
 „a bądź pierwszym, ze nie tyłko zachowasz,
 „ale y pomnożysz swe Kraie, „(8.) Tak
 Fryderyk ukladal; a ialem sposobem Szlach
 opanowal. wszyscy wiedza, Jez same ukla-
 dania, kierowaly czynnościami Gabinetu
 Jego, ażeby łatwo mogł przyjić do opanowa-
 nia rozzerwanych Prowincyi Polskich, ktore on
 przytęczył do innych swych Państw.

To niészczęśliwe Krolewstwo, rozdwojone
 było, przez wymuszone obranie Krola, na
 którego na Pronie zasiadaiącego cały naród
 z powiechca, bybył poglądal, gdy by nań
 był wstąpił, przez wolności głow; Zagranic-
 zna.

(8) Rozmowy o Sztuce Panowania, w ure-
 czeniaku piętym. Karta 20.

czna Potencya (Moskwa) zarzeka wedlug
 swego upodobania, odmieniac cały krztałt
 Rządu Polskiego, dla podbitia sobie Krola,
 ktorego trobita, a z nim cały Naród, kto-
 remu gotowala kajdany. Nienawisc
 Religij wzniecita między Dyszydentami y
 Katolikami ogień niezgody, ktora dzieląc
 interesia Narodu, całemu krajowi bliskie zgu-
 ba grozila. Pozor utrzymania, czyli przy-
 wrocenia sposobnosci, napelnit Krolowstwo
 Wojskiem Rosyjskim; te w kraju, ktory
 tak gloszono, bronie y ochraniać przynto,
 postępowalo sobie z wszelką rozwiezloscia,
 niekarnemu żołnierstwu zwyczajna; Mi-
 nistrowie zuchwali, (9.) wyuczeni ode Dworu
 przyzwyczajonego przewodzić nad nierob-
 nikami, rządzić Narodem, do ktorego przy-
 stani byli iako Ministrowie Potencyi Przyja-
 cielskiej y Obroniciełki, w sposob nayprzy-
 brzejszy, y dali uczuć zuchwalecia ja

(9) Z pomiędzy tych dowodow, ktore bym
 mogł przytoczyć o zuchwalosci Roslan Moskiew-
 slich

czarem z bezczelnością Stanisławowi Augustowi, że zostaje podległym tej samej ręce
która go na Tron wyniosła. Konfederacya
Radomska pociągnęła za sobą Konfederacya
Barbarską. Niezgoda natychmiast wywarła
swy iad na niieszczęśliwą Polskę. Obywatele
odtąd puscili się na wszelkie okrucieństwa
wojén domowych; drozewstwo stawczy się
placem wszelkich morderstw, zalane było
krwią własnych mieszkańców, skazane
krwią, własnego króla. Cały Naród, już
nie był Narodem Polskim, a przynajmniej
taki był wyuzdany, iż można było co chcieć
z nim.

slich, nad tym się tylko zastanawiam, „Po-
„ stanowilem, pisze Baron Salder, do Pana O-
„ ginieckiego Hetmana W. Litt. nie pisać rozumnie
„ do tego, który niema rozumu. — Poleł powtarza
„ rozkaz swojej Monarchyni, ażebyś się stawił w
„ Warszawie, jeżeli chcesz być godnym Jej względów; jeżeli
„ niemi pogardzasz, doznasz ich skutków, których
„ pogroźki niepotrzeba, żebym ci wyraził. Mo-
„ zna

z nim uczynić. y tey to pory orzeliwał Fryderyk. Obliczności niemożły być sposobniejsze; tych się więc chwycił.

Niemiał on skrupułu w nieważności Pretensyi, które podał; Postarał się je zmocnić y stwierdzić w załączkach Gabinetu swego, przez ludzi wymownych i: y dobrych bez wątpienia wnosicielow; ktorych trzyma u Dworu, y ktorym poruczył staranie, żeby go we wszytkim usprawiedliwiali. (10.) Ale trudności zachodziła; Mogłaż albowiem być Austria patrzyć z obowiązaniem, na Sądada dotychczas już mocnego, takie znaczenie się wzmagającego. y nieobawiać się żeby kiedy ja sama niepogrzebił? Czyż mogła była ścierpieć Moskwa, ażeby w Jej obrach, ze wzgardą Jej

ina widzieć cały List 21. Czerwca 1771. datowany, w Uwagach politycznych nad Polską na Karole 1744.

(10.) Istnieniu Panowania, Wieczornie piąty liata 21.

da, Jey Woystwa, ogolowno z naylepszych czę-
ści Kraiow, Krola y narodu, ktory powinna
była bronić, ktorego swieżo gwarantowała
Prowincye, ktore Rzeczpospolita Polska po-
siada w Europie, ustawę swieżą Rządu
Polskiego, utrzymanie w nim Praw, y Wol-
ności. (11.) Ale ię te trudności ulatwiły.
Jakaż albowiem uwaga może wstrzymać
Monarchę, ktory tego iest u Siebie przeko-
nania, że się mu należy, że to, od drog zwy-
czaynych odstępować, że to tyllko nadzw-
yczajnie dzieć się, jeżeli się ich trzymać
zdaie, a żeby mniemanie o sobie dobre u
ludzi utrzymał, ktory wszytkie swe enoty,
na własnych Interessach, y wyniosłości sa-
sadza; że kto chce być mianym za Rycerza,
powinien śmiało chwycić się zbrodni; kto
kto chce wyjść za mądrego, powinien to uda-
wać z szubielką (12.) Przez tę też to nad-
zwyczajności

(11.) w Traktacie Roku 1768. między Roskwa y Pol-
ską, w Art. kule 1. §. 2. y 5.

(12.) Szuka Panowania, Wierzornik piąty, karta 21.

zwyczajność Polityki wielkim tyłko do-
 wopom użyzona, Dwory Wiedeński y Peters-
 burski wynalazły mawne rozszerzenia, do nie-
 ktorych Prowincyi Polskich, a co jest podo-
 bno dziwnieysza, że te Dwory zapomniaty
 o swej Powadze, usiłując uczynić ważne
 swe mniemane Prawa, y zagarnąc kraie
 im wyznaczone przez Radę Gabinetu Podzdam-
 skiego. Wie cały Świat, iak sobie ten ukoro-
 nowany Triumwirat (13.) postąpił w tym
 zagarnieniu kraiois, y iak sobie postąpił
 w przeciagu Walnego Seymu: jeżeli nastąpi-
 litory ma potwierdzić Prawa tych trzech
 Potencyi.

(13.) Niech będzie iakiej chęci Pli-
 Monarcha, iako głowa Narodu, jest repre-
 zentującym całe Państwo; z tym wszystkim, to
 się przez złe zarzycie dobrej woli Poddanych
 stało, że niewiasty mają Prawo do Następstwa
 na niektóre Trony. Wreszcie te dwie Monarchi-
 nie, o ktorych tu mowimy, godne są tej Potkwały
 która dana była wielkiej Krolowy, gdy ją nazwano:
Rex Elizabeth.

Potencyi.

Przeciwno tym to czynnościom trzech Dworów, a osobliwie przeciwno Dworowi Berlin'skiego postępkom, odwołując się z swemi skargami Potacy, do Sądów wszystkich Narodów. Toć to było przyczyną tych wszystkich Pism, w których się roztrząsają rozszczenia y Prawa trzech Potencyi, y wartości tychże Domu Brandeburskiego. Tępo z tych Pism (14.) zdaje się przepowiadać, że Królowi Pruskiemu niedoręczy na tym będzie, y że nowych tylko okoliczności czeka, dla pokazania jednemu, z innych dwóch Dworów, że ma bardzo gruntowne Pretensye, do niektórych kawalków, które przed tym sławny Zabor posiadał. Łobaczemy, moim Autor, powstające Królestwo Baltyckie. Przepowiedzenie, może się sprawdzić, tylko że tego czasu trzeba długo czekać, a nim to nastąpi.

(14.) Uwagi pewnego Szlachcica Wielkiego Polaka.
nina. e

nastąpi, można wierzyć, że wielki Fryderyk
 będzie umiał postarać się z innej strony
 o nowe powiększenie rozległego swego Pań-
 stwa. Nit pudet asuetos Sceptris; mówi Luban,
 na pewnym miejscu. Małoż to królów u-
 słutkowało to Lżanie? a Europa nie ma się o-
 bawiać, żeby niemając dłużey bieżniami na
 swe Interessa, Salomon Północny niezajął go,
 kiedy, y niepotulit się Jey całej do Siebie prze-
 ciągnąć? Za złe miano, choć daremnie Ludwi-
 kowi XIV. powabną chimere Monarchyi u-
 niwersalney; Ten albowiem Monarcha, kto-
 remu Podchlebcy, y znaczne Łwycistwa prze-
 wrocicy głowę, wzbętku się tylko kochał,
 y szukał Dziecinney chwaly, żeby go na-
 zwano Wielkim; co y uczyniono, choć tego
 nigdy wart niebył. Wzburzył On całą Eu-
 ropę; Jego Woytkom, przez dlugi Dary
 dlug czas Dziwnie się powodziło; Państwo
 swe pomnożył przez Prowincye sobie przy-
 ległe. Miał się za Wielkiego, y szczęśli-
wego

wego. Ten człowiek nieśmiertelny (15.)
szeregulne wsparcie od Szezeuia mając, gdy
to mu sprzyjać przestało, zobaczył swą
stawę upadającą. I można mówić, że
ten Monarcha, taki mocny, taki zuchwały,
taki straszny y poważany, nie dla czego in-
szego niewiedział przedłużone swe Panowanie,
choć dosyć dłużej było, tylko żeby zostawił
królom straszny przykład niestateczności
Szezeuia; Lgryzota, wstydy, nieślawy, nie-
oparzył go; Bogarda Narodow, y przelężnaw
Poddanych wstąpiły za nim do grobu; a Jego
Następcy

(15.) Naypodleysze y nayniegodziwsze
Podchlesstwo, wystawito Ludwikowi XIV.
pamiętniki, które niemoga być tylko dziełami
podłych niewolników. Rzymianie w kayda-
nach zostając, swoich Tyrannow czynili Boga-
mi; Francuzi, przez ten: Viro immortalis, wyraz
którym czezą za życia swego Despotę, rozumiejąc
że przez to tylko nieśmiertelnym czynią mnie-
many Ludowika Heroizm, podali swięta podłone
y znali niewolnictwa w nieśmiertelności.

Następca obejmując Królestwo Państwa
 wyliczonego przez Woyny iale nieymawie-
 dliwe, y niepożyteczne, iale były czołte, wsta-
 pil na Tron skazony krwią, dwudziestu
 Narodow, y słony Trami porpolstwa. Czo-
 wiel ten niebył zdalny do wtadania Mo-
 narchia uniwersalna

Fryderyk, ktoregośmy żyjącego ieszte
 przyozdobili talie nazwiskiem Wielkiego
 na ktorego nieialie poczettu, zdawał się
 być zasłużyc, tej samey iest wyniosłoni,
 ktora, ganiemy w zbytkuiącym Kroku
 Francuskim; ale iest większym Polity-
 kiem, a mniej w prozinosi się kochając-
 cym; Jeżeli ~~człot~~ przedsiębierte woynę,
 z pożytkiem z niej wychodzi. Raıda Wy-
 prawa, Prowinaja, mu przynosi. W ciży
 polowiu, stara się nieustannie o uporoby
 pomnożenia swoich Zwyzisłwa Autkow;
 a te, ktore niepostrachowi swego Woyska
 chce być winien, umie sobie ubezpieczai
przez

przez podęyscia Polityki. Jeżeli który Mo-
narcha dążył do Monarchii uniwersalnej,
to zaiste Fryderyk Wielki. Tej Monarchii wy-
obrażenie, jeżeli kiedy może przyjść do skutku,
niech lepiej, niż Fryderyka, o tę chwalcę
starac się niemóże.

Nie bez przyczyny więc jest, co Autor
Uwag mówi, że Europa powinna się mocno
obawiać, a razem gotować się do przyję-
cia karydan, które się nań kuia. Monar-
cha napojony zdaniem Machiawela,
przez zbijanie onegoż, we wszystkich surpk
zamyślach, nie uważa, tylko pożyteczności
„ podająca się. Gdy, według niego, wszystko
„ zawisło od stateczności y odwagi tego,
„ który co przedsięwzię, że potrzeba, ażeby
„ zawsze tentował, y był przekonany, że wszy-
„ stko mu przystoi; mieć iednak barzność
„ na to powinien, ażeby nie zbyteczna
„ chluba, swię przekładał rozszerzenia
(16.)

(16.) Weźmie on na siebie według potrzeby, koleją, wszelkie postacie, które naj-
zgodniejsze poczyna do swojej wyniosłości,
y Interesow. Będzie, według potrzeby, iuż
Filippem, iuż Alexandrem.

O Fryderyku! którego miano dotąd, za
przykład Wielkich Królów! któryś mógł,
y powinienes' był nim być! iakimżes' przy-
padkiem straszną y niebezpieczną chwałę
przeniósł nad miłość y poszanowanie ludu,
stawszy się Jego biczem, y postrachem!
My, którzyśmy się nad Tobą dziwili, którzy-
śmy cię sądzili godnym być wszystkich
Tronów, gdybys, iakos' się nam zdawał
to obiecywać, nie miał był inney wynio-
słości, iak nabycia trwałey sławy, wzma-
cniając swoy Tron, przez Sprawiedliwość
y miłość ku swym Poddanym, spodziewa-
liśmy się kiedy cię widzieć wstępującego
w polzet

(16.) Sztuka Panowania, Włóczornik chwasty, karta 21.

w poczet zwyczajnych Krolow? Możemyż
teraz uznawać Fryderyka, odzierającego
Krola, ktorego przyobieczał bronie? możemyż
mowę uznawać za Monarchę, mądrego?
Filozofa? ktory do młodego Niazicia, ustrnia
swego, taki niegdys mowit. (17.)

Nie Alkibi, za przykład, lecz ci Tyta, daię,
Aurelega, Traiana, czy te Obyczaje
Niech twoje meztwo, y cnota, na sławę zarabia,
Wszakże ich to najbardziej u Suiata ordabia.
Obierz raczej postradać sukces zwycięstw cały,
Niż nieprawiedliwosci, przyćmieć go zabaly.

Wyznay, czyś to tylko z Poetycznego Ducha,
czy też z prawdziwego przekonania serca
napisał? Ci zacni Rycerze, ktorych swemu
Wozniowi przekładasz za przykład, i jeżeli y
za swoy Ich wzor pochytujesz? gdzie Ich
torem

(17.) Szkoła Wojny; Piesń 1. w Dzielach
Poety bez troskow.

torem, bądź sprawiedliwym, tak jak oni,
 a będziesz większym nad nich; Oni mieli
 niedostatkowi, których Ty nie masz. Two-
 czoło jest ozdobione znakami zwycięstwa; bos'
 na nie zasłużył, przez znaczne wyprawy;
 aleś ich sławę przyjął. Bądź sprawiedli-
 wym, bo ten jest jedyny sposób przesko-
 dzenia, żeby ci ich niewyrwała z ostatnią
 hańbą rozpacz Narodu, który niegodziwie
 gubisz. Bądź sprawiedliwym, przywróć
 Polszcze wolność, Polacy, Obywatelów, Pro-
 winiacy, które Im twa okrutna y zradli-
 wa Polityka wyrzyna, a zostaniesz Wiel-
 kim Fryderykiem, godnym postanowienia
 wszystkich Narodów. Naprowadź swym
 przykładem, y dzielnością przyczyn, drugie
 dwie Potenacy przyłączone, na drogę spra-
 wiedliwości, którą one zawsze poznawały.
 Staraj się o Interes swych Poddanych;
 y o onegoż nabyć, dopomagay Sądami;
 mozesz to

możesz to, y powinności uczynić. O Fryderyku!
nie jestże ta chwala powabniejsza, nad tę
która, sobie może kto załatać w pusto-
szeniu Ziemi, w rozpostrojenieniu talu w po-
śród zwycięstw u siebie, iak u postronnych
zwycięzonych Narodów, okrucieństwa, zamie-
szan, postrachu, smutku, okrutnego głodu,
y rozpacz. O! iak szczerliwy byłby talu
Krol, Bogom miły, y wielkięc Perca, kto-
rego w szelnie zamysły dają, do uszczęli-
wienia Poddanych, y do pokazania wszytkim
wielkom, iak jest miłe Jego Panowanie.
cały Świat zamiast opierania się Jego Potędze,
przez wojny, przyszedłby do nog jego z prośbą,
żeby panował nad nim (10.) Te są twoje
powinności, które jeżeli wypełnisz, zostaniesz
Rycerzem; jeżeli za niedbujesz, jeżeli nieu-
żyta zapora przeszkadza weyścia sprawni-
dliwosci y szlachności do serca twego, nie-
możesz się miesić w Zgrai nawet zwy-
(10.)

(10.) Przypadek Telemacha książka 12.

słaynych Krolow. Potomności nie się się
 nieobawiająca, polichy się w poczet, w lito-
 rymes' być sobie zastużył. A Ty nieszczę-
 śliwy narodził: litoremu niezgody przy-
 czyną były zguby! Coż masz za nadzieję
 przywrócenia w Europie tej Rangi, z lito-
 rey cię ogolająca? Co za szeregliwe zamie-
 szanie, oddać ci potrafi oderwane Kraie?
 Obywatelów wygnanych? albo banitowa-
 nych? y co jest ze wszystkich dóbr naj-
 szacowniejszego, wolności zgwaltowana, y
 zniszczona? pod trójalą, Przemocą, niespra-
 wiedliwosci, Despotyzmu, y nieładu.
 Byłeś wolnym, y być jeszcze możesz. Po-
 licz Swiatu, co może Waleczności uzbro-
 iona i sprawiedliwoscia, żeby się wyrwata
 z pod Przemocy; Myślicie Polacy to tak,
 iak ieden godny wasz Obywatel (19.)
 który

(19.) Zobacz konieć Uwag Szlachcica z Wielkiej Polski.

litory tak dobrze bronil Praco swowey
Oyczyzny. Lepiej jest zejnac wolnym
y powazanym od wspolziacych y Po-
tomkow, nizeli zyc z wzgarda, niezo-
smieysza nad same kajdany niewoli.
Saguntowci woleli Smierc, niz niewolę
y przykre kondycye, litore na nich chciat
wlozyc niewolę Fryzycza. (20.)

Annibal

(20.) Utkyneli Saguntow, ma w Sobie cos
wspanialego y wielkiego w swim o-
koliczeniu, ze niemozna mu dostate-
czney wynalezi pochwalę. Ad haec au-
dienda: pacem ab Annibale oblatam
cum circumfusâ paulatim multitudine
permistum Senatui esset Populi consi-
lium, repente primores secessione factâ
p: priusquam Responsum daretur: ar-
gentum, aurumque omne ex publico
privatoque in Forum collatum, in ignem
ad id

Annibal nieodniost in szey korzyści ze zwycięstwa z tego odważnego Narodu otrzymanego, tylko smutne i kontentowanie, że wszedł do miasta, którego Obaliny i szczyt dymity się pożarem, przez rozpaczą, miłością wolności wzburzoną wzniesionym. Wy nie będziecie przyprowadzeni do tak straszego końca. Trzymajcie się razem; niech Monarcha gwałtem Wam narzucony, miałonym

ad id raptim factum, conjuentes, eodem plerique semetipsos precipitaverunt. . . et paulo post: totis viribus aggressus urbem / Annibal / momento cepit, signo dato, ut omnes puberes interficerentur, quod imperium crudele, ceterum prope necessarium cognitum in ipso eventu est. Cui enim parvi potuit ex ijs, qui aut inclusi cum conjugibus ac liberis, domos super se ipsos concremarunt; aut armati, nullum ante finem pugnae, quam morientes fecerunt. Tit. Livii, Hist. Lib. 21.

prawnym zostanie Królem, przez iednomyślność
 głosow, y zdań waszych; zdacie się być on tego
 godzien. Za tego y Sprawiedliwosci powodem, od-
 wazcie się przynajmniej bronić, co wam zostało,
 a co będzie Wam zapewne odjęte, jeżeli w nie-
 dno myślnosci trwać będziecie, y jeżeli dawna
 wasza Waleczność nieozwie się ostatnim nie-
 bezpieczeństwem Wam grożącym; a doznacie
 Pomocy, y do pierwszego Stanu przyjdziecie.
 Odwazcie się więc; Wasi nieprzyjaciele wkrótce
 się sami poroznieją. ----- Polacy! konie-
 cznie potrzeba, aiebyście albo zwyciężyli, y por-
 wali włośnie na Was baydany albo pomarli
 wolnemi.

Niech kto chce potępić, tę naszą odwagę przez
 miłość wolności wródozonej; My obywatele
 wolnego Narodu, odwazylibysmy się samey Słowie
 dobrowolnie obranej, mówić: Niezaliraway
na nasze Prawa; zostaw nas wolnemi, albo us-
 tąp z Tronu, na ktorymieśmy się dla tego posta-
dzili, iżmy się mniemali być go godnym. Coby
 myśmy mogli mówić wotainemu Monarsze, mo-
 wiemy do wszystkich Królów: Monarchowie Świa-
ta! przestregajcie Praw, wolności. Narody odwa-
żajcie się wszystko na utrzymanie waszych Praw, y Wolności.

Fini.



